**Producenci aut wykorzystują kryzys półprzewodników?**

**Ile trzeba czekać w salonie na auto…? Różnie. Zależy ile emituje CO2…**

Oczywiście takich słów nie usłyszymy w salonie od sprzedawcy, ale przyglądając się realizacji zamówień na auta można odnieść wrażenie, iż w większości przypadków szybciej realizowane są zamówienia na auta hybrydowe czy elektryki, twierdzą analitycy autobaza.pl

Np. obecnie czas oczekiwania na auto spalinowe w salonie Skody wynosi 6 - 7 miesięcy, ale na elektrycznego SUVa już tylko 4 - 5 miesięcy.

Podobnie sytuacja wygląda w salonie Toyoty. Hybrydowy C-HR zamówiony jeszcze we wrześniu czy na początku października może być do odbioru jeszcze w tym roku w grudniu.

Sytuacja ta z pewnością nie dotyczy wszystkich producentów, bo np. Volkswagen niektóre spalinowe modele jak np. nowe Polo jest w stanie dostarczyć jeszcze w tym roku, a elektrycznego ID.3 dopiero wiosną 2022.

Nie zmienia to jednak faktu, że u niektórych producentów czas oczekiwania na auto spalinowe wynosi ok. 7 miesięcy. Zmienisz konfigurację silnika na bardziej eko? Czas oczekiwania skraca się nawet o połowę...

*“Czy właśnie producenci aut znaleźli dodatkowy sposób na nakłonienie do zakupu elektryków polskich klientów salonów samochodowych…?”*

- zastanawia się Piotr Korab członek zarządu autobaza.pl

Nie jest to bowiem żadną tajemnicą, iż elektryki w Polsce się nie sprzedają…

Ponadto może również dochodzić do próby optymalizacji wielkości kary za przekroczone emisje CO2. Jak wiadomo, producenci od 2020 roku są zobowiązani do utrzymania łącznej emisji CO2 ze sprzedanej floty aut na poziomie 95 g/km.

Wydłużając terminy realizacji zamówień na auta spalinowe, a przyspieszając realizację zamówień na auta hybrydowe czy elektryki mogą zadbać o limity emisji, tak aby ich nie przekroczyć. To wyraźnie leży w ich interesie.

Przewiduje się, że 13 największych europejskich producentów samochodów nie sprosta celom w zakresie emisji CO2 na 2021 r. i zostanie ukaranych grzywnami w wysokości ponad 14,5 mld euro. Czy zatem nie lepiej wymusić sprzedaż mniej emisyjnych pojazdów, aby zmniejszyć wysokość kary lub zupełnie jej uniknąć…?